



Emilia Olszewska

 <https://orcid.org/0009-0001-7602-0265>

Kategoria powtórzenia Sørensa Kierkegaarda w psychoanalizie Jacques’a Lacana

Søren Kierkegaard’s Category of Repetition in the Teachings of Jacques Lacan

Abstract: In this article, I explore how the category of repetition, as developed in the philosophical writings of Søren Kierkegaard, is applied in the psychoanalytic teachings of Jacques Lacan, particularly as presented in the transcriptions of his seminars and the collection of his writings, *Écrits*. First, I examine how Lacan accounts for the functioning of the neurotic symptom drawing on Kierkegaard’s opposition of recollection and repetition. I then show how references to Kierkegaard’s *Repetition* inform Lacan’s conceptualisation of the three orders: the Real, the Symbolic, and the Imaginary (RSI). Finally, I summarise the evolution of Lacan’s theoretical positions on the phenomenon of repetition within the context of the psychoanalytic clinic, and consider their relationship to the concept of repetition in Søren Kierkegaard’s philosophy.

Keywords: Jacques Lacan, Søren Kierkegaard, repetition, the Real, automaton, *Wiederholungszwang*

Jacques Lacan powracał do Sørensa Kierkegaarda wielokrotnie w swoim ustnym nauczaniu ujętym w cyklu *Seminaria*. Nazwał nawet duńskiego filozofa „najbystrzejszym z badaczy duszy” przed Freudem¹. Obszerniejsze

¹ J. Lacan: *The Four Fundamental Concepts of Psychoanalysis*. Ed. J.A. Miller. Transl. A. Sheridan. Hogarth Press, London 1977, s. 59. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, przekłady fragmentów cytowanych tekstów obcojęzycznych na język polski – E.O.

wypowiedzi, w których nawiązywał do Kierkegaarda, znajdziemy w *Seminarium II, IV, XI* oraz *XX*. W niniejszym artykule skupię się na odwołaniach Lacana do *Powtórzenia* Kierkegaarda, eseju, którego podtytuł brzmi *Próba psychologii eksperymentalnej*, a za którym psychologię należy rozumieć jako naukę o duszy².

W *Seminarium II* z wczesnego okresu nauczania (1954–1955) widnieje uwaga: „Człowiek nie znajduje swojej drogi na ścieżce zapamiętywania, ale na ścieżce powtarzania”³, co przywodzi na myśl słowa Kierkegaarda, że „ten, kto nie okrążył życia, zanim zaczął żyć, nigdy żyć nie będzie. Żyje zaś ten, kto wybrał powtórzenie”⁴. To właśnie w trakcie tego wykładu Lacan zachęcał swoich studentów do sięgnięcia po *Powtórzenie* i streszczał jego fragment. Historia podróży do Berlina opisana przez narratora – Constantina Constantiusa – służy Lacanowi jako punkt wyjścia kilku ekskursji teoretycznych. Po pierwsze, filozof wykorzystuje ją do zilustrowania różnicy między rejestrem wyobraźniowym i symbolicznym jako dwoma różnymi sposobami strukturyzowania doświadczenia. Po drugie, różnica ta stanie się tym bardziej istotna, gdy w późniejszym nauczaniu Lacan skupi się na konceptualizacji i poszukiwaniu najlepszej formalizacji dla trzeciego rejestru, nazywanego przez tego psychoanalityka „niemożliwością” lub „Realnym”. *Powtórzenie*, jak większość utworów Kierkegaarda, jest po części powieścią, po części esejem filozoficznym z wątkami autobiograficznymi. *Alter ego* filozofa, Constantin Constantius, stawia na początku pytanie: Czy powtórzenie jest możliwe? Oprócz snucia rozważań czysto teoretycznych postanawia przeprowadzić eksperyment i sprawdzić, czy potrafi zrekonstruować przyjemne wydarzenie z przeszłości – pobyt w Berlinie sprzed kilku lat. Podczas swojej podróży Constantius stara się odtworzyć każdy szczegół poprzedniej wizyty w tym mieście, od miejsc, które odwiedzał, po czynności, które wykonywał. Szybko jednak orientuje się, że zadanie jest niewykonalne. Doświadczenia bohatera są inne niż poprzednio, tak jak emocje i wrażenia.

Próba powtórzenia estetycznego, czyli odtworzenia doznań zmysłowych z przeszłości, musiała skończyć się porażką, ponieważ powtórzenie to opierało się na wspomnieniu, czyli przywołaniu wzorca, a nie na akcie podwojenia, przez co nie mogło przekształcić się w powtórzenie egzystencjalne

² M. Gołębowska: *Powtórzenie w myśli Sørensa Kierkegaarda – opowieść a przypowieść*. „Przestrzenie Teorii” 2008, nr 8, s. 137. <https://doi.org/10.14746/pt.2007.8.8>.

³ J. Lacan: *The Seminar of Jacques Lacan. Book 2: The Ego in Freud's Theory and in the Technique of Psychoanalysis*. Ed. J.A. Miller. Transl. S. Tomaselli. W.W. Norton & Co., New York 1988, s. 88.

⁴ S. Kierkegaard: *Powtórzenie. Przedmowy*. Przeł. i oprac. B. Świdorski. Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2000, s. 19.

(uwewnętrznionych doświadczeń) i metafizyczne (w transcendencji)⁵. Powtórzenie estetyczne przyrówna Kierkegaard do Platońskiej koncepcji anamnezy⁶. Ta zakłada bowiem istnienie pierwowzoru i jego odtworzenia. Poszukiwanie prawdy dla Platona to przywoływanie w pamięci idei już istniejących przed procesem poznania. Rozpoznajemy wówczas to, co już znamy, nawet jeśli nieświadomie. Lacan mówi, że w takim rozumieniu poznania zakładamy harmonię między poznającym a światem obiektów⁷. Ta odpowiedniość jest jednak iluzoryczna, ma charakter wyobrażeniowy⁸. Powtórzenie należy natomiast do sfery symbolicznej: wcina się w rozpoznania z porządku wyobrażeniowego i rozrywa spójność autonarracji *ego*. Lacan powołuje się tutaj na uwagi Freuda zawarte w artykule z roku 1914 *Erinnern, Wiederholen und Durcharbeiten*⁹. Ojciec psychoanalizy rozważa w nim relację pamięci i symptomu. Posługuje się przy tym pojęciem przymusu powtarzania (niem. *der Wiederholungszwang*) na opisanie najczęstszego objawu, z jakim przychodzą do Freuda neurotycy. Pacjenci ci cierpią nie z powodu dręczących ich wspomnień, ale z powodu kompulsywnych zachowań, których początku i przyczyny nie pamiętają.

Pamięć i powtarzanie wydają się stać z sobą w sprzeczności, mają przeciwne wektory, jak pisał Kierkegaard¹⁰. Powtarzanie jest – zdaniem Freuda – poszukiwaniem coraz to nowszych sposobów na rozwiązanie wewnętrznego konfliktu, którego źródło zostało zapoznane; wydarza się ze względu na naszą zdolność pamiętania, odbywa się, gdy element doświadczenia nie może zostać włączony do pamięci, zostaje z niej wykluczony lub – jak mówi Mladen Dolar – „nie może stać się przeszłością”¹¹. Dochodzi wówczas do przemieszczenia o charakterze twórczym, ponieważ powtórzenie polega na ustrukturyzowaniu przeżywanego świata poprzez jego przepracowanie (niem. *Durcharbeiten*).

Mogłoby się wydawać, że psychoanaliza stoi po stronie przypominania, gdyż terapia psychoanalityczna, zwłaszcza w jej początkach, koncentrowała się na przywoływaniu wczesnych doświadczeń z dzieciństwa. W czasie leczenia psychoanalitycznego rzeczywiście często dochodziło do przywrócenia pewnej brakującej części pamięci i ponownego zintegrowania jej ze sferą symboliczną. Już jednak Freud doskonale zdawał sobie sprawę, że samo przypominanie

⁵ M. Gołębiewska: *Powtórzenie w myśli Sorena Kierkegaarda...*, s. 134.

⁶ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 85.

⁷ J. Lacan: *The Seminar of Jacques Lacan. Book 2...*, s. 100.

⁸ M. Dolar: *Kierkegaard and Psychoanalysis*. „Filozofia” 2014, roč. 69, č. 5, s. 404.

⁹ S. Freud: *Erinnern, Wiederholen und Durcharbeiten*. W: Idem: *Gesammelte Werke*. Bd. 10. 5. Aufl. S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1969, s. 126–136.

¹⁰ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 50.

¹¹ M. Dolar: *Kierkegaard and Psychoanalysis...*, s. 400.

nie wystarcza. Z obserwacji tego psychoanalityka wynikało bowiem, że przywołanie w świadomości traumatyzujących wydarzeń nie prowadzi automatycznie do ustania problematycznej symptomatyki¹². Psychoanaliza nie polega ostatecznie na odzyskiwaniu pamięci. Jak pokazuje praktyka kliniczna, nie choruje się dlatego, że się zapomina, i nie zdrowieje się w wyniku rekonstrukcji łańcucha wydarzeń czy wypełniania luk ocenzonego przez świadome instancje *psyche*¹³.

Tak też Lacan odczytuje pisma Freuda o przypominaniu i powtórzeniu. W *Wykładzie na temat „Skradzionego listu”* odnajdujemy takie oto zdanie: „Freud zatem, jeśli chodzi o pytanie, czy pojęcie egzystencji opiera się na przypomnieniu czy na powtórzeniu, od samego początku sytuuje się w opozycji, o której pouczył nas Kierkegaard”¹⁴. Na tym etapie nauczania Lacan dostrzega opozycję wspomnienia i powtarzania, przypisuje je porządkom odpowiednio wyobraźniowemu i symbolicznemu.

Trójkąt trzech porządków pojawia się już w pierwszych publicznych wykładach Lacana. Filozof podszedł do przebadania tej kwestii bardzo systematycznie. W pierwszych publikacjach i wystąpieniach wprowadził rejestr wyobraźniowy, odkąd jednak zaczął wygłaszać wykłady w szpitalu Sainte-Anne, coraz więcej uwagi poświęcał wszechobecności struktur symbolicznych¹⁵. W *Seminarium XI pt. Cztery fundamentalne pojęcia psychoanalizy*¹⁶ z 1968 roku zaczął dostrzegać ograniczenia opisywania ludzkiego doświadczenia za pomocą obrazów i struktur. Jednocześnie w życiu zawodowym Lacana był to czas ostrego konfliktu ze środowiskiem psychoanalitików freudowskich i psychologów. Konsekwencją sporu było przeniesienie wykładów ze szpitala do auli uniwersyteckiej, gdzie grono słuchaczy powiększyło się o filozofów i matematyków, których Lacan chętnie zapraszał do dyskusji. Ostatnią dekadę życia poświęcił na poszukiwanie środków wyrażenia tego, co niewyraźne, a co jednocześnie natarczywie przypomina o swojej obecności – Realnego.

W seminarium z 1968 roku Lacan powrócił do Kierkegaarda, by spróbować na nowo skonceptualizować poruszone przez Freuda zagadnienie

¹² S. Freud: *On Beginning the Treatment*. W: *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*. Transl. J. Strachey. Vol. 12. Hogarth Press, London 1958, s. 141.

¹³ M. Dolar: *Automatismen der Wiederholung. Aristoteles, Kierkegaard und Lacan*. W: *Automatismen*. Hrsg. H. Bublitz et al. Wilhelm Fink Verlag, Paderborn 2013, s. 148. <https://doi.org/10.25969/mediarep/3920>.

¹⁴ J. Lacan: *Écrits*. Éditions du Seuil, Paris 1966, s. 46.

¹⁵ D. Evans: *An Introductory Dictionary of Lacanian Psychoanalysis*. Routledge, New York 1996, s. 84, 162, 203.

¹⁶ Do tytułowych fundamentalnych pojęć psychoanalizy Lacan zalicza: „nieświadome”, „popęd”, „przeniesienie” i właśnie „powtórzenie”.

„utraconego obiektu”, który dla francuskiego psychiatry byłby przykładem zjawiska z porządku realnego. Wykraczanie poza zasadę przyjemności, czyli znany z pism Freuda popęd śmierci (niem. *Todestrieb*), stanowi siłę napędzającą podmiot do nieustannego poszukiwania utraconego stanu pełnej i natychmiastowej satysfakcji. Stan ten zostaje skojarzony z pierwszymi obiektami częściowymi, z którymi niemowlę wchodziło w kontakt, takimi jak pierś matki, a później z całą postacią pierwszego opiekuna. W myśli Lacana będzie to raczej stan przedjęzykowej łączności ze światem, do którego wkroczy pierwszy zakaz, zapoczątkowujący ciąg zróżnicowań i pozwalający nam funkcjonować w świecie wypełnionym symbolami. Mgliste wspomnienie tej przedsymbolicznej idylli ma charakter fantazmatyczny. W jej wykreowaniu bierze udział porządek wyobrażeniowy. Pełna fuzja ludzkich istot nigdy nie jest możliwa, nawet noworodka i matki. Symbiotyczna relacja matka – dziecko zostanie wymyślona w historii podmiotu, aby złagodzić jego poczucie wyalienowania, poczucie, jakie towarzyszy każdemu dorastającemu człowiekowi w trakcie procesu socjalizacji. Zabieg ten jednak zrodzi także tęsknotę za bliżej nieokreślonym, mitycznym obiektem, który dawał poczucie pełni, nazywanym przez Freuda Rzeczą (niem. *das Ding*), co oddaje widmowy, na pół fantastyczny charakter obiektu. Powstałe uczucie rozłąki z nim będzie utrzymywać w ruchu maszynę pragnienia w życiu psychicznym podmiotu¹⁷.

Najważniejsza, według Kierkegaarda, lekcja płynąca z przygody Constantiusa brzmi: „Jedyne, co się powtórzyło, to niemożliwość powtórzenia”¹⁸. Porażka powtórzenia przywodzi na myśl neurotyków i histeryczki Freuda, których symptomy stanowiły nieudane rozwiązania konfliktów niedających o sobie zapomnieć i domagających się działania. Z punktu widzenia psychoanalizy dojrzała psychika ludzka jest ukonstytuowana przez mechanizm wyparcia. Dopiero gdy go zabraknie, mamy do czynienia z szaleństwem *par excellence*, czyli cierpieniem psychotyka¹⁹. W opinii Freuda i Lacana cierpienie histeryków jest tak wyjątkowe, ponieważ mają oni neurotyczną,

¹⁷ J. Lacan: *La relation d'objet. 1956–57*. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S4/S4%20LA%20RELATION.pdf> [20.03.2024], s. 66, 75, 115, 122.

¹⁸ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 66.

¹⁹ W psychoanalizie lacanowskiej zamiast jednostek chorobowych i zaburzeń mamy trzy tzw. struktury kliniczne: nerwicę, psychozę i perwersję, które wyodrębniono na podstawie różnych sposobów, w jakie podmiot odnosi się do porządku symbolicznego. Sposoby te określają mechanizmy reagowania na zakazy i ograniczenia: wyparcia, wykluczenia i zaprzeczenia. Najczęściej spotykaną strukturą jest struktura neurotyczna. Charakteryzuje się ona przyjęciem porządku symbolicznego. U neurotyków mogą się jednak rozwinąć symptomy zaburzeń takich jak: histeria, fobia czy obsesja. Zob. S. Swales: *Psychosis or Neurosis? Lacanian Diagnosis and Its Relevance for Group Psychotherapists*. „Group” 2010, vol. 34, no. 2, s. 29–43.

„normalną” strukturę, a jednocześnie ich symptomy nie są, jak moglibyśmy się spodziewać, wyjaśniane przez tych lekarzy różnicą ilościową, czyli „natężeniem” neurozy. Symptom neurotyczny potrzebuje – zdaniem Freuda i Lacana – wyzwającego proces zapalnika, który retroaktywnie włączy w siatkę znaczeń wyparte traumatyczne wydarzenie z przeszłości, uruchamiając tym samym przymus powtarzania. Przykładem może być tu spotkanie konia przez małego Hansa²⁰. Zrodziło ono u chłopca symptom w postaci panicznego strachu przed tymi zwierzętami. Zgodnie z hipotezą Freuda zwierzęta te miały reprezentować w wyobraźni dziecka jego ojca, którego Hans podziwiał i bał się zarazem. Z wywiadów z dzieckiem oraz jego rodzicami Freud wywnioskował, że psychika chłopca nie była gotowa na zasymilowanie ambiwalentnych uczuć względem opiekunów, uczuć, jakich doświadczył, gdy pierwszy raz zobaczył krew porodową oraz różnice anatomiczne między nim a jego młodszą siostrą. Trauma, w języku greckim oznaczająca ranę czy uraz²¹, powstawałaby – zdaniem Freuda – w reakcji aparatu psychicznego na zewnętrzny bodziec, wywołujący pobudzenie w układzie nerwowym, znaczenie tego pobudzenia i kontrola nad nim przerastają jednak możliwości psychiczne jednostki. W przypadku traumy doznanej przez dziecko dzieje się tak z powodu jego oczywistej niedojrzałości psychicznej i niewystarczającej wiedzy o świecie. U pacjentów Freuda często trauma wyzwalała neurotyczny symptom po raz pierwszy we wczesnym dzieciństwie, gdy tworzyli oni swoje dziecięce teorie seksualności, będące próbami symbolizacji tabu wokół sfery intymności, które zauważali coraz wyraźniej w świecie dorosłych²².

Lacan przedstawia ten mechanizm we właściwy sobie sposób, pozabawiając opis Freuda elementów naśladowujących język dziewiętnastowiecznego przyrodoznawstwa. Powstanie symptomu neurotycznego wyjaśnia w duchu strukturalizmu – jako rezultat wtargnięcia w życie psychiczne podmiotu, którego doświadczenie jest strukturyzowane przez porządek symboliczny,

²⁰ Przypadek małego Hansa Freud opisał w artykule z 1909 roku pt. *Analyse der Phobie eines fünfjährigen Knaben*. W: Idem: *Gesammelte Werke*. Bd. 7. 5. Aufl. S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1969, s. 241–257. Freud twierdził, że strach pięcioletka przed końmi był spowodowany wyparciem jego nieświadomych lęków i pragnień, w szczególności strachu przed ojcem, oraz równocześnie pragnienia zajęcia jego miejsca w relacji romantycznej z matką. Przypadek Hansa pomógł Freudowi sformułować koncepcję kompleksu kastracyjnego.

²¹ „Termin *trauma* pochodzi z greckiego τραῦμα = rana, który z kolei wywodzi się od τριψκω = przebijać. Oznacza ranę, będącą następstwem obrażenia ciała, powstałego w wyniku gwałtownego działania z zewnątrz oraz skutki tej rany dla organizmu jako całości”. J. Laplanche, J.B. Pontalis: *Słownik psychoanalizy*. Pod kier. D. Lagache’a. Przekł. E. Modzelewska, E. Wojciechowska. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996, s. 340.

²² Ibidem, s. 150–151.

czegoś z porządku realnego – trzeciej modalności doświadczenia, najbardziej być może enigmatycznej, a także opracowywanej przez Lacana najdłużej. Od lat pięćdziesiątych do śmierci Lacan posługiwał się pojęciem Realnego przy okazji przeformułowywania różnych elementów swojej teorii i wprowadzania nowych, na przykład *jouissance*. Na tle pozostałych porządków (rejestrów) – wyobraźniowego i symbolicznego – wymiar realny jest pewnego rodzaju kategorią resztkową, strefą liminalną. Lacan wielokrotnie odwołuje się do niej, używa przy tym określeń takich jak „absens”, „niemożliwość”, „impas”²³. Z Realnym mamy do czynienia wszędzie tam, gdzie obrazy i słowa zawodzą, na przykład gdy stykamy się z czymś, co przekracza nasze możliwości poznawcze; może to być niespodziewane tragiczne wydarzenie albo w przypadku dziecka zbyt wczesny kontakt ze sferą seksualności genitalnej. Francuski myśliciel mówi, że Realne „opiera się symbolizacji w sposób absolutny”²⁴. Zgodnie z wykładnią Lacana to, co powtarza się w symptomie, byłoby tym, czego nie można wyrazić znakowo, a co z samej swojej natury wymyka się symbolizacji, potrafi jedynie zaznaczyć swoją obecność przez zakłócenie porządku symbolicznego²⁵. Lacan spróbuje oddać ten paradoks w stwierdzeniu, że symptom „nie przestaje się nie zapisywać”²⁶.

Symptom łączy się z kategorią powtarzania również dlatego, że wymaga dwóch momentów, a drugi jest nieudaną próbą odtworzenia pierwszego. Freud ukuł termin „naznaczenie wsteczne” (niem. *Nachträglichkeit*)²⁷, aby opisać tę osobliwą relację dwóch wydarzeń składowych traumy. Nerwica zostaje wywołana przez wydarzenie w biografii podmiotu, które początkowo nie było istotne dla życia chorego, lecz chronologicznie wystąpiło przed wydarzeniem nadającym pierwszemu retroaktywnie tak wielką wagę. Dopiero drugie wkroczenie Realnego odesłało podmiot do innego momentu z przeszłości, który wzbudził podobny niepokojący dyskomfort. To porządek symboliczny zmienił znaczenie pierwszego zdarzenia, stał się filtrem, który wyłowił coś, co oparło się wszelkim „sensownym” wyjaśnieniom i musiało pozostać poza systemem znaków. Niektórzy badacze wskazują na pokrewieństwo Realnego Lacana ze światem noumenów Kanta jako sferą

²³ A. Badiou: *Lacan: Anti-Philosophy 3*. Transl. K. Reinhard, S. Spitzer. Columbia University Press, New York 2018, s. 11, 44.

²⁴ J. Lacan: *Les écrits techniques de Freud. 1953–54*. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S1/S1%20Ecrits%20techniques.pdf> [20.03.2024], s. 77.

²⁵ M. Dolar: *Kierkegaard and Psychoanalysis...*, s. 405.

²⁶ J. Lacan: *Encore. 1972–1973*. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S20/S20%20ENCORE.pdf> [20.03.2024], s. 121.

²⁷ D. Evans: *An Introductory Dictionary of Lacanian Psychoanalysis...*, s. 209.

nieosiągalną dla naszego poznania, wykraczającą poza granice możliwego doświadczenia podmiotu²⁸.

W *Seminarium XI* Lacan określa Realne jako „nieudane spotkanie”, a traumę jako „złe spotkanie”. Wiele miejsca poświęca parze Arystotelesowskich pojęć – *tuché* i *automaton* – tłumaczonych na język polski najczęściej jako „traf” i „przypadek”. *Automaton* jest pojęciem szerszym, dotyczącym także istot, które nie mogą decydować o swoim losie. *Tuché* natomiast jest nadzwyczajnym przypadkiem *automaton* i przydarza się tylko ludziom. Wydawałoby się, że to *automaton*, od którego pochodzi także słowo „automatyzm”, jest analogonem kategorii powtórzenia przydatnego w psychoanalizie. To jednak właśnie *tuché* bardziej odpowiada Kierkegaardowskiemu paradoksalnemu powtórzeniu niemożliwości powtórzenia, tak bliskiemu temu, jak Lacan opisuje porządek realny²⁹. Dalej w *Seminarium XI* czytamy: „Realne wychodzi poza *automaton*, powrót, powracanie, natarczywość znaków, za sprawą których widzimy siebie rządzonych przez zasadę przyjemności. Realne jest to, co zawsze kryje się za *automaton*”³⁰. Poszukując więc zakotwiczenia tego pojęcia w teorii trzech rejestrów, *automaton* rozgrywałby się w rejestrze symbolicznym, natomiast *tuché* wykazuje wiele cech wspólnych z rejestrem realnym, a także z Kierkegaardowskim powtórzeniem. *Automaton* rozumiany jako mechanistyczny determinizm byłby iteracją, nie powtórzeniem³¹. *Tuché* natomiast byłby tym, co w ludzkiej egzystencji nie zostało zaprogramowane, a co w mowie histeryka przejawia się jako lapsus, przejęzyczenie, świadcząc o „złym spotkaniu”, które w pewnym momencie rozwojowym wprowadziło zakłócenie do mechanizmu ekonomii popędów. *Tuché* wydarza się zawsze niewcześnie, w przeciwieństwie do *kairos* nie jest trafnym momentem, przynosi wewnętrzne skonfliktowanie i wywołuje traumę. Można powiedzieć, że *automaton*, rozumiany jako symptom, jest w tym ujęciu konsekwencją *tuché*. Jednocześnie próbując odtworzyć *tuché*, czyli nieudane spotkanie, *automaton* będzie ścieżką zawsze okrężną i prowadzącą na manowce. Celem tego mechanizmu nie jest bowiem rozwiązanie konfliktu, ale przypominanie o nim w kółko na nowe sposoby.

Kierkegaard – według Gilles’a Deleuze’a – upatrywał powtórzenia tam, gdzie duplikacja nie ma na celu utrwalenia tożsamości, a kopia zyskuje

²⁸ A. Johnston: *Jacques Lacan*. The Stanford Encyclopedia of Philosophy (eds. E.N. Zalta, U. Nodelman), 2.04.2013. <https://plato.stanford.edu/entries/lacan> [dostęp: 8.01.2024].

²⁹ J. Lacan: *The Four Fundamental Concepts of Psychoanalysis*..., s. 55.

³⁰ Ibidem, s. 53–54.

³¹ J.A. Miller: *Reading a Symptom*. Transl. A. Price. „Hurly Burly” 2011, vol. 6, s. 148–150.

na różnicy³². Dla Kierkegaarda, podobnie jak dla Lacana, powtórzenie ma charakter konstytutywny dla podmiotowości, w związku z tym musi pozwalać na wybór, wyróżnienie się, pewną indywidualną modyfikację wzorca³³. Kierkegaard stwierdza: „Właśnie dlatego, że było – powtórzenie staje się nowością”³⁴, a Lacan mu wtóruje: „Powtórzenie domaga się nowości”³⁵. Te fragmenty mowy analizanta, które krążą wokół białych plam Realnego i zawsze umiejętnie je obchodzą, nazywane są w psychoanalizie fantazją. Konfabulacje i fałszywe wspomnienia pozwalają w kreatywny sposób wypełnić lukę w pamięci. Lacan przestrzega, że „fantazja nigdy nie jest niczym więcej niż ekranem, który ukrywa coś całkiem pierwotnego, coś determinującego w funkcji powtórzenia”³⁶.

Eksperyment psychologiczny lub ćwiczenie z filozofii praktycznej, za jakie można uznać wyprawę Constantiusa/Kierkegaarda do Berlina, daje wgląd w dialektyczne myślenie tego filozofa o ludzkim losie. Lacan posłużył się tą opowieścią, aby przybliżyć słuchaczom swojego seminarium własne, oryginalne odczytanie Freudowskich pojęć, takich jak *Wiederholungszwang*, trauma czy Rzecz, które umiejscowił w ramach swojej teorii trzech porządków doświadczania świata: wyobrażeniowego, symbolicznego i realnego (przywoływanej w literaturze przedmiotu jako teoria RSI).

To jednak nie jedyna historia ilustrująca problem powtórzenia spisana przez Kierkegaarda pod pseudonimem Constantin Constantius, która umożliwia lepsze zrozumienie Lacanowskiego warsztatu klinicznego. Paralelnie do relacji z filozoficznych zmagani narratora *Powtórzenia* przebiega opis perypetii miłosnych jego przyjaciela. Poznajemy je z relacjonowanych przez autora rozmów i korespondencji z bezimiennym młodzieńcem. Jak postaram się pokazać, opowieść tę można potraktować jako materiał kliniczny oraz spróbować przeanalizować motywy i decyzje młodzieńca tak, jakby poddany on został psychoanalizie lacanowskiej.

Młodzieniec, którego Constantius poznaje w kawiarni i który, jak się okazuje, jest także poetą amatorem, zwierza się dużo starszemu znajomemu z następujących rozterek. Roztrzęsiony wyznaje mu wpraw, że jest głęboko i nieszczęśliwie zakochany w pewnej dziewczynie. Przy kolejnym spotkaniu opowiada narratorowi o tym, że przemógł się i wyznał uczucie dziewczynie, ponadto ku swojemu zaskoczeniu został dobrze przyjęty. Zamiast cieszyć się, odczuwa jednak wielkie rozczarowanie takim obrotem spraw, wpada

³² G. Deleuze: *Różnica i powtórzenie*. Przeł. B. Banasiak, K. Matuszewski. Wydawnictwo KR, Warszawa 1997, s. 33.

³³ M. Gołębowska: *Powtórzenie w myśli Sorena Kierkegaarda...*, s. 137.

³⁴ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 159.

³⁵ J. Lacan: *The Four Fundamental Concepts of Psychoanalysis...*, s. 59.

³⁶ Ibidem, s. 60.

w melancholię, nagle traci zainteresowanie kobietą. Ta zaczyna działać mu na nerwy i chłopak jest zdecydowany zerwać znajomość, ale nie wie, jak to uczynić, nie tracąc twarzy, a raczej swojego wizerunku gorliwego wielbiciela, ponadto nie chce wyrządzać dziewczynie krzywdy. Za radą Constantiusa młodzieniec planuje zainscenizować sytuację, które mają zniechęcić do niego dziewczynę. Nie wprowadza jednak tych projektów w czyn i nagle urywa kontakt ze swoim powiernikiem. Z późniejszych listów chłopaka do narratora dowiadujemy się, że młodzieniec stchórzył i po prostu opuścił na jakiś czas miasto, nie pożegnawszy się z dziewczyną ani z nikim innym. Odrącona dziewczyna wyszła wkrótce za mąż, a wiadomość o ślubie byłej muzy sprawia, że młody poeta nie posiada się ze szczęścia, przede wszystkim dlatego, że pisanie wierszy przychodzi mu od tej pory z większą lekkością.

Z użyciem terminologii, jaką posługiwał się Kierkegaard, można powiedzieć, że sposób, w jaki młodzieniec opisywał wybrankę serca w momencie zakochania³⁷, wskazuje na chęć wykroczenia przez niego poza sferę uniwersalności w kierunku wyjątku, co psychoanalitycznie tłumaczymy jako pragnienie złamania edypalnego zakazu. Pojęcie uniwersalności w myśli Kierkegaarda możemy utożsamić z porządkiem symbolicznym Lacana. Uczucie do dziewczyny, która jeszcze nie zna młodzieńca, wywołuje u niego ekscytację, napady euforii, natchnienie. Psychotyczny stan zakochania powoduje pobudzenie ciała (*jouissance*), które jest zjawiskiem z porządku realnego. To burzy symboliczny porządek, w którego ramach młodzieniec do tej pory funkcjonował. Tęsknota za ukochaną staje się symptomem ożywiającym spętane kulturowymi zakazami ciało³⁸. Znamienne, że zakochany młodzieniec recytuje Constantiusowi wiersz o przyrodzie budzącej się do życia wiosną. Narrator jednak od początku zauważa, że chłopiec jest bardziej upojony własnymi poetyckimi frazami niż opiewaną w nich kobietą³⁹.

Pozytywna odpowiedź ze strony obiektu miłości wywołuje kryzys bohatera. Musi on bowiem opowiedzieć się po jednej ze stron: albo rozpocząć oficjalną, dojrzałą relację, czyli wybrać uciszenie symptomu poprzez zasymilowanie burzliwego uczucia w porządku symbolicznym, albo zapobiec konwencjonalnemu rozwiązaniu i sprowokować kolejną tragiczną sytuację pełną patosu, czyli zawód miłosny dziewczyny. Młodzieniec wybiera tę drugą ścieżkę, ponieważ pozwala mu to na podtrzymanie ekscytacji, która, co znamienne, kulminuje na wieść o ślubie dziewczyny. Jest to moment, kiedy wkroczenie prawa – instytucji małżeństwa – na zawsze odbiera chłopakowi

³⁷ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 23, 134–135.

³⁸ M. Miller: *Lost Objects: Repetition in Kierkegaard, Lacan, and the Clinic*. W: *Lacan and Addiction. An Anthology*. Eds. Y. Goldman Baldwin, K. Malone, T. Svolos. Karnac Books, London 2011, s. 167.

³⁹ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 23.

obiekt westchnień. Młodzieniec z powrotem czuje się niechciany i uznaje ten stan rzeczy za jak najbardziej naturalny i pożądaný. To końcowe niespodziewane uniesienie chłopca można tak oto wytłumaczyć: chociaż jego początkowe działania wydawały się nastawione na zdobycie obiektu miłości, prawdziwa rozkosz tego podmiotu wiązała się z fiaskiem tych pozornych starań i powrotem do przebywania na przegranej pozycji⁴⁰. W ostatnim liście do Constantiusa chłopak pisze: „zostałem nagrodzony przez życie tym, co kocham najbardziej: powróciłem do siebie”⁴¹. Na bezpieczną restytucję porządku symbolicznego wskazywałaby ponowna ucieczka chłopca w poezję, stanowiącą dla tak ustrukturyzowanego podmiotu prawdopodobnie jedyny bezpieczny system symbolizacji, podczas gdy związek albo zaręczyny z ukochaną stanowiłyby symboliczną śmierć. Okazuje się, że tym, co napędzało młodego przyjaciela Constantiusa, było tylko flirtowanie z Realnym, a nie transgresja na jego terytorium, które to chłopak woli z bezpiecznego dystansu opiewać w swoich pieśniach.

Niniejsza analiza kategorii powtórzenia w myśli Kierkegaarda oraz Lacana miała na celu podkreślenie teoretycznych podobieństw między filozofią egzystencjalną Duńczyka a antropologią filozoficzną francuskiego psychoanalityka i na pewno nie jest wyczerpującym opracowaniem zagadnienia. W swoich seminariach, które miały przede wszystkim charakter szkolenia dla przyszłych psychoanalityków, Lacan odwoływał się wielokrotnie do dorobku różnych filozofów. Za każdym razem przyświecała psychiatrze idea unowocześnienia czy udoskonalenia myśli Freuda⁴². Przymus powtarzania w wydaniu Freuda kojarzony jest z tragicznym zdeterminowaniem naszego losu przez przypadkowe „nieudane spotkania” (jak by powiedział Lacan) na początku naszej życiowej drogi. Tymczasem zarówno Lacan, jak i Kierkegaard postrzegają powtórzenie nie jako mechanizm zniewalający, ale jako proces wyzwalaający, który otwiera podmiot na zmianę i transcendencję. Dla Kierkegaarda powtórzenie to nie tyle bezrefleksyjne odtwarzanie przeszłości, ile dynamiczny ruch, który pozwala jednostce przekroczyć siebie i dotrzeć do autentycznej egzystencji. W swojej filozofii Duńczyk podkreślał, że prawdziwe powtórzenie jest aktem twórczym, który wprowadza nowość, a nie tylko reprodukuje to, co znane. Podobnie Lacan, gdy czerpie z Kierkegaarda, widzi w powtórzeniu nie tylko przymus wynikający z traumy czy nieświadomych konfliktów, lecz także szansę na przepracowanie i przekształcenie tego, co zostało wyparte. Przywoływana wielokrotnie teoria trzech rejestrów – wyobraźniowego, symbolicznego i realnego – pokazuje, że według Lacana

⁴⁰ M. Miller: *Lost Objects...*, s. 168–169.

⁴¹ S. Kierkegaard: *Powtórzenie...*, s. 129.

⁴² R. Ronen: *Lacan with the Philosophers*. Transl. M. Sapis. University of Toronto Press, Toronto 2018, s. 6–7.

powtórzenie nie jest prostym odtwarzaniem zapisu przeszłości, ale procesem, w którym podmiot może skonfrontować się z tym, co przychodzi z Realnego, i znaleźć nowe sposoby symbolizacji tego, co wcześniej wyrażało się w życiu tego podmiotu w sposób dysfunkcyjny lub pogłębiający cierpienie.

Bibliografia

- Badiou A.: *Lacan: Anti-Philosophy 3*. Transl. K. Reinhard, S. Spitzer. Columbia University Press, New York 2018.
- Deleuze G.: *Różnica i powtórzenie*. Przeł. B. Banasiak, K. Matuszewski. Wydawnictwo KR, Warszawa 1997.
- Dolar M.: *Automatismen der Wiederholung. Aristoteles, Kierkegaard und Lacan*. W: *Automatismen*. Eds. H. Bublitz et al. Wilhelm Fink Verlag, Paderborn 2013, s. 129–152. <https://doi.org/10.25969/mediarep/3920>.
- Dolar M.: *Kierkegaard and Psychoanalysis*. „Filozofia” 2014, roč. 69, č. 5, s. 399–408.
- Evans E.: *An Introductory Dictionary of Lacanian Psychoanalysis*. Routledge, New York 1996.
- Freud S.: *Analyse der Phobie eines fünfjährigen Knaben*. W: Idem: *Gesammelte Werke*. Bd. 7. 5. Aufl. S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1969, s. 241–257.
- Freud S.: *Erinnern, Wiederholen und Durcharbeiten*. W: Idem: *Gesammelte Werke*. Bd. 10. 5. Aufl. S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 1969, s. 126–136.
- Freud S.: *On Beginning the Treatment*. W: *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*. Transl. J. Strachey. Vol. 12. Hogarth Press, London 1958, s. 123–144.
- Gołębiewska M.: *Powtórzenie w myśli Sorena Kierkegaarda – opowieść a przypowieść*. „Przestrzenie Teorii” 2008, nr 8, s. 123–141. <https://doi.org/10.14746/pt.2007.8.8>.
- Johnston A.: *Jacques Lacan*. The Stanford Encyclopedia of Philosophy (eds. E.N. Zalta, U. Nodelman), 2.04.2013. <https://plato.stanford.edu/entries/lacan> [dostęp: 8.01.2024].
- Kierkegaard S.: *Powtórzenie. Przedmowy*. Przeł. i oprac. B. Świdorski. Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2000.
- Lacan J.: *Écrits*. Éditions du Seuil, Paris 1966.
- Lacan J.: *Les écrits techniques de Freud. 1953–54*. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S1/S1%20Ecrits%20techniques.pdf> [20.03.2024].
- Lacan J.: *Encore. 1972–1973*. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S20/S20%20ENCORE.pdf> [20.03.2024].
- Lacan J.: *The Four Fundamental Concepts of Psychoanalysis*. Ed. J.A. Miller. Transl. A. Sheridan. Hogarth Press, London 1977.

- Lacan J.: *Pisma techniczne Freuda*. Tekst oprac. J.A. Miller. Przekł. J. Waga. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- Lacan J.: *La relation d'objet*. 1956–57. Staferla. Pobrano z: <http://staferla.free.fr/S4/S4%20LA%20RELATION.pdf> [20.03.2024].
- Lacan J.: *The Seminar of Jacques Lacan. Book 2: The Ego in Freud's Theory and in the Technique of Psychoanalysis*. Ed. J.A. Miller. Transl. S. Tomaselli. W.W. Norton & Co., New York 1988.
- Laplanche J., Pontalis J.B.: *Słownik psychoanalizy*. Pod kier. D. Lagache'a. Przekł. E. Modzelewska, E. Wojciechowska. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996.
- Miller J.A.: *Reading a Symptom*. Transl. A. Price. „Hurly Burly” 2011, vol. 6, s. 143–152.
- Miller M.: *Lost Objects: Repetition in Kierkegaard, Lacan, and the Clinic*. W: *Lacan and Addiction. An Anthology*. Eds. Y. Goldman Baldwin, K. Malone, T. Svolos. Karnac Books, London 2011, s. 163–176.
- Ronen R.: *Lacan with the Philosophers*. Transl. M. Sapir. University of Toronto Press, Toronto 2018.
- Swales S.: *Psychosis or Neurosis? Lacanian Diagnosis and Its Relevance for Group Psychotherapists*. „Group” 2010, vol. 34, no. 2, s. 129–143.

Emilia Olszewska – absolwentka filologii polskiej oraz filologii angielskiej na Uniwersytecie Warszawskim, a także Uniwersyteckiego Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języka Angielskiego UW. Autorka dwóch prac magisterskich z obszaru językoznawstwa generatywnego napisanych pod opieką naukową dr. hab. Pawła Rutkowskiego i prof. Jerzego Rubacha. Obecnie studentka studiów II stopnia na kierunkach filozofia oraz doradztwo filozoficzne i coaching na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

